

Zaproszenie drogę oczyszczenia przez spowiedź i pokutę. Ta droga prowadzi do Serca Jezusa i Serca Maryi. Te dwa Serca, te dwa filary to nasze OCALENIE, to nasza arka !!! - początek w Wielki Piątek 10.04.2020 r.

Świat dosłownie się zatrzymał. System, w którym funkcjonowaliśmy stanął. Puste ulice, zamknięte żaluzje sklepów, lekarze i sanitariusze w maskach i kombinezonach. Ludzie odizolowani w domach. Z dnia na dzień coraz więcej osób traci pracę. Kościoły stoją puste, Wielki Post, przeżywamy bez możliwości spowiedzi. Stoimy u progu Triduum Paschalnego, które każdy z nas będzie przeżywał w swoim domu.

Gdy cały świat modli się o ocalenie od koronawirusa i oddalenie przez Boga tej zarazy, **trzeba uświadomić sobie, że zawsze, w całej historii, to głębokie uniżenie przed Stwórcą i uznanie swoich win było ratunkiem dla ludzi. Teraz najważniejsze jest nawrócenie i pokuta.**

„Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona!” (Jon 3,4). Gdy Król wraz z ludem usłyszeli te słowa Proroka Jonasza, w worze i popiele zaczęli bić się w piersi i żałować swoich czynów, nawoływano: ***„Niech każdy odwróci się od swojego złego postępowania i od nieprawości, którą [popępnia] swoimi rękami”*** Jon 3,8. **To i tylko to sprawiło, że miasto zostało ocalone.**

Na początku objawień Fatimskich potężny Anioł trzykrotnie wezwał: ***„Pokuta!, pokuta!, pokuta!”***, a Matka Boża, podczas objawień, zapowiedziała, co się stanie ze światem, jeżeli ludzie nie nawrócą się.

Czy nawróciliśmy się? Nie, świat, popadł w grzechy tak straszne (jakościowo i ilościowo), że Sodomą i Gomorą stają się jedynym adekwatnym porównaniem. Wielkie odstępstwo od wiary, dokonuje się przecież na naszych oczach, na całym świecie.

W ostatnich latach, nawet nasz naród, szybko, stawał się coraz bardziej niekatolicki: **zdeprawowana młodzież, rozwody, prawo stanowione przeciwne prawu Bożemu i prawu naturalnemu, parady sodomitów na ulicach naszych miast, aborcje, wszechobecna pornografia i przemoc, czarne marsze, profanacje, niegodne przyjmowanie Komunii Świętej, szyderstwa z Pana Boga i Matki Najświętszej, coraz bardziej puste kościoły itd.**

Równocześnie, my katolicy coraz mniej słyszymy o grzechu i słabiej dostrzegamy, jakie spustoszenia czyni w duszach i całym otaczającym nas

świecie. Nie ma wezwań do pokuty. Zamiast tego słyszymy, coraz więcej słów pocieszenia, nieustannego dodawania otuchy, miłosierdzia głoszonego bez pamięci o tym, że Bóg jest Miłosierny, ale jest i Sprawiedliwy. **Wiele historii, które czytamy w Biblii, pokazuje, że tylko Ci, którzy posłuchali ostrzeżeń i odczytali znaki czasów, zostali ocaleni.**

Projekt Ocalenie jest odpowiedzią na znaki czasu. Koronawirus zapanował nad naszym życiem i można powiedzieć – przejął nad nim kontrolę. W tym bólu i samotności, jest też **ukryte światło** – jest szansa na nawrócenie do Boga Trójjedynego.

Zapraszamy wszystkich do **wejścia na drogę oczyszczenia przez spowiedź i pokutę. Ta droga prowadzi do Serca Jezusa i Serca Maryi. Te dwa Serca, te dwa filary to nasze OCALENIE, to nasza arka.**

Ten projekt jest zupełnie inny, niż dotychczas, organizowane przez nas wydarzenia: Wielka Pokuta, Różaniec Do Granic, czy Polska pod Krzyżem. Tym razem najważniejsze jest „moje sam na sam” z Panem Bogiem.

W ramach projektu Ocalenie chcemy zaprosić do czterech duchowych aktów:

1. Krok I – Spowiedź – na kartach dzienniczka Jezus wielokrotnie prosi, aby Faustyna mówiła duszom o konieczności i owocach spowiedzi świętej: *“Powiedział mi Jezus – Córko moja, Pisz, mów o Moim miłosierdziu. Powiedz duszom, gdzie mają szukać pociech, to jest w trybunale miłosierdzia [czyli w sakramencie spowiedzi]; tam są największe cuda, które się nieustannie powtarzają. Aby zyskać ten cud, nie trzeba odprawić dalekiej pielgrzymki ani też składać jakichś zewnętrznych obrzędów, ale wystarczy przystąpić do stóp zastępcy Mojego z wiarą i powiedzieć mu nędzę swoją, a cud miłosierdzia Bożego okaże się w całej pełni. Choćby dusza była jak trup rozkładająca się i choćby po ludzku już nie było wskrzeszenia, i wszystko już stracone – nie tak jest po Bożemu, cud miłosierdzia Bożego wskrzesza tę duszę w całej pełni.”* (Dz 1448).

2. Krok II – Modlitwa w Wielki Piątek – zapraszamy do przeżycia na kolanach godziny śmierci Jezusa i zjednoczenia się z Nim w tej Godzinie Miłosierdzia. Tego dnia zaczynamy Nowennę Do Miłosierdzia Bożego.

3. Krok III – Nowenna Do Miłosierdzia Bożego – sam Jezus poprosił o to święto św. siostrę Faustynę: *„Nie chcę karać zboląlej ludzkości - mówi Jezus - ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego serca. Kar używam, kiedy mnie sami*

zmuszają do tego; ręka moja niechętnie bierze za miecz sprawiedliwości; przed dniem sprawiedliwości posyłam dzień miłosierdzia” (Dz 1588)

4. Krok IV – Niedziela Miłosierdzia, przeżywana jako „ostatnia deska ratunku”:

„Pragnę, aby święto Miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem DLA WSZYSTKICH DUSZ, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrza miłosierdzia Mego, wylewam CAŁE MORZE ŁASK na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym OTWARTE SĄ WSZYSTKIE UPUSTY BOŻE, przez które płyną łaski” (Dz. 699)

5. Krok V - 33-dniowe rekolekcje, które będą duchowym przygotowaniem do Aktu Osobistego Poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi.

Już w Księdze Rodzaju Bóg mówi do węża: *“Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a Niewiastę, między potomstwo twoje, a potomstwo Jej. Ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę”*. A święty Ludwik de Montfort nazywa Serce Maryi **„najbezpieczniejszą, najpewniejszą i najkrótszą drogą do Jezusa”**.

Wierzmy, że w dniach, kiedy śmierć stała się tak bardzo namacalna, gdy giną setki ludzi, gdy nad naszym życiem wisi widmo lęku i strachu... **jest to czas, aby zawrócić z drogi, którą wszyscy szliśmy, ale, która nie prowadziła do Boga.**

Zostaliśmy wszyscy zamknięci na narodowej kwarantannie. Samo słowo „kwarantanna” oznacza 40 dni – dokładnie tyle samo, co Bóg wielokrotnie dawał ludziom do nawrócenia się: 40 dni trwał potop, na który Noe budował arkę, post Mojżesza, post i wędrówka Eliasza do góry Horeb, 40 dni Ezechiel cierpiał za przewinienia Judy (Ez 4,6), o 40 dniach mówił Jonasz, nawołując do nawrócenia Niniwę. Być może nasze 40 dni potrwa dłużej, ale wierzymy, że **jest to czas podarowany nam, by zmienić swoje życie.**